

ALEKSANDRA NORKOWSKA

UPORZĄDKOWANY „FERMENT”.
„DZIENNIK WILEŃSKI” O LITERATURZE CZASÓW PRZEŁOMU

JOLANTA KOWAL, *Literackie oblicze „Dziennika Wileńskiego” (1805-1806 i 1815-1830)*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2017, ss. 464

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2019.67.1-14>

Gdy przed kilkunastu laty opublikowana została monografia Kazimierza Ossowskiego o periodykach wydawanych w dobie Księstwa Warszawskiego, Zbigniew Goliński, mając na uwadze szczególną sytuację polityczną kraju zaangażowanego w działania wojenne, stwierdził, że „stan taki wymagał od Autora [...] rozpoznania wszystkich okoliczności, w jakich organizowała się prasa, której powinnością było sprostać wymogom tych szczególnych warunków, bez łatwych odwołań do uprzednich doświadczeń”¹. Kolejne numery „Dziennika Wileńskiego”, którego omówienia podjęła się Jolanta Kowal, wierna swym zainteresowaniom późnego oświecenia i wczesnego romantyzmu, drukowane były w dwóch okresach: przed powstaniem tej namiastki wolnego państwa (1807) i po jego podziale w 1815 roku. Niemniej badaczka stanęła przed równie trudnym zadaniem scharakteryzowania czasopisma tego samego porozbiorowego czasu i zaprezentowania go na tle skomplikowanej sytuacji Polaków zamieszkujących Wilno pod panowaniem rosyjskiego imperium.

Publikacja podzielona została na pięć rozdziałów, ujętych w klamrę wstępu i zakończenia. Całość dopełniono aneksem, w którym zamieszczono rejestr tekstów literackich opublikowanych na łamach omawianego periodyku (*Bibliografia zawartości literackiej „Dziennika Wileńskiego” z lat 1805-1806 oraz 1815-1830*). Rozprawę cechuje przejrzysty układ, który wynika z przyjętych przez autorkę założeń badawczych.

Dr ALEKSANDRA NORKOWSKA – Zakład Literatury Dawnej i Edytorstwa w Instytucie Filologii Polskiej i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy; alnor@ukw.edu.pl

¹ Z. GOLIŃSKI, [rec.:] K. Ossowski, *Prasa Księstwa Warszawskiego*, „Wiek Oświecenia” 2005, t. 21: *Miscellanea*, s. 375.

We *Wprowadzeniu* umotywowano kryterium selekcji materiału źródłowego. Jolanta Kowal postawiła sobie za cel dokonanie całościowego oglądu „literackiej zawartości [dziennika] pod kątem prześledzenia pewnych długofalowych procesów i zmian, jakie zachodziły w świadomości estetycznej twórców, które doprowadziły ostatecznie do ukonstytuowania się nowego romantycznego prądu” (s. 12). Analiza etapów i sposobów wykraczania twórczych praktyk pisarskich poza konwencję klasycystyczną oraz włączania ich w nurt przemian teorii i praktyki literackiej pierwszych dziesięcioleci XIX wieku, to główne zadania, jakie badaczka przed sobą zakreśliła. Cenne, a jednocześnie coraz rzadziej spotykane we współczesnym literaturoznawstwie, zainteresowanie źródłami oraz skrupulatność ich opracowania, które charakteryzują wcześniejsze publikacje Kowal², znalazły swój wyraz w omawianej monografii. Jej autorka informuje we wstępie o ponad 300 numerach „Dziennika Wileńskiego” (wydawanych w latach 1805-1805 i 1815-1830), które zostały objęte rozpoznaniem badawczym. Uwagi zawarte w tej części książki dowodzą znajomości skromnych dotąd – w tym obszarze kultury literackiej – dokonań poprzedników (między innymi J. Łojka, E. Kucharskiej, H. Czernianin, M. Stankiewicz-Kopeć). Dobrze umotywowany wybór tematu i uzasadnienie metodologiczne pozwalają już na początku lektury stwierdzić, iż publikacja nie będzie jedynie wynikiem odświeżonego spojrzenia na „Dziennik Wileński”. Zakreślone przez Jolantę Kowal zadania wynikają głównie z potrzeby podjęcia kompleksowych badań, których konieczność sygnalizowali już historycy literatury i czasopiśmiennictwa³ oraz badacze dziejów Uniwersytetu Wileńskiego. We wprowadzeniu sformułowano więc zespół problemów, a tytuły kolejnych rozdziałów wyznaczają szczegółowe pola dociekań i dowodzą klarowności konstrukcji wyłożonych w książce rozważań: I. *Obszar piśmiennictwa polskiego na Litwie epoki porozbiorowej. Warunki rozwoju*, II. *Historia wydawnicza oraz dzieje recepcji „Dziennika Wileńskiego”*, III. *Literatura na łamach „Dziennika Wileńskiego”*, IV. *Na gruncie zagadnień publicystycznych*, V. *Litteraria w ogłoszeniach wydawniczych, recenzjach i ujęciach syntetycznych*.

Pierwszy rozdział to syntetyczny szkic zarysowujący sytuację, w jakiej znaleźli się mieszkańcy Wilna i Wileńszczyzny po upadku państwa. Autorka przybliżyła w nim uwarunkowania historyczne w przełomowych momentach dziejów Litwy za panowania Aleksandra I i Mikołaja I. W tej części pracy wskazano na przyczyny

² Zob. między innymi: J. KOWAL, *Droga na Parnas. O twórczości poetyckiej Antoniego Goreckiego*, Kraków 2008; A. GORECKI, *Wiersze wybrane*, wstęp i oprac. J. Kowal, Kraków 2011.

³ W. PUSZ, *Literatura późnego Oświecenia – rejestr zadań*, „Pamiętnik Literacki” 1993, z. 2; T. KOSTKIEWICZOWA, *Notatki do syntezy nauki polskiej po rozbiorach*, [w:] *Na przełomie Oświecenia i Romantyzmu*, red. P. Żbikowski, Rzeszów 1999; P. ŻBIKOWSKI, *Klasycyzm postanisławowski. Zarys problematyki*, wyd. II, uzup. i popr., Warszawa 1999.

ożywienia życia naukowego i kulturalnego w dwóch pierwszych dekadach XIX wieku. Na podstawie wybranego materiału źródłowego (listy, pamiętniki, utwory poetyckie czy artykuły prasowe) i ustaleń historyków (szczególnie tu ważne przywołanie Jarosława Czubatego – autora monografii o mentalności politycznej tego okresu⁴) poruszono temat świadomości narodowej (i realizmu politycznego) w czasach porozbiorowo-przedpowstaniowych. Jolanta Kowal omówiła przyczyny „bezgranicznej akceptacji” (s. 17), jaką część Polaków darzyła najstarszego syna Pawła I Piotrowicza – despotę skrytego pod maską liberalnego władcy. Wymieniła wśród nich między innymi rozdawnictwo orderów i nadawanie godności, które w zamierzeniach rosyjskiego imperatora miały powstrzymać ruchy narodowo-wyzwoleńcze w obliczu kampanii napoleońskiej. Autorka przypomniała znaczenie Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego (ustanowionego przez Aleksandra I w 1803 roku) dla rozwoju polskiej kultury i nauki. Podkreśliła samodzielność środowiska naukowego tej instytucji w kształtowaniu szkolnictwa i edukowaniu mieszkańców na Wileńszczyźnie. Mimo działań cenzury, osoby związane z uczelnią stawały się animatorami życia kulturalnego, zaangażowane były w organizację towarzystw naukowych czy też w realizację inicjatyw wydawniczych. Sytuacja ta trwała do momentu zamknięcia uczelni ukazem Mikołaja I po powstaniu listopadowym (1832). Autorka omawiając zmiany zachodzące w różnych sferach życia porozbiorowo-przedlistopadowego Wilna, uwydatniła okoliczności sprzyjające rozwojowi prasy polskiej, którego „apogeum przypadło na lata 1815-1822” (s. 40). Otrzymujemy dzięki temu szczegółowe informacje dotyczące wzbogacenia ubogiej polskojęzycznej oferty wydawniczej końca XVIII wieku („Kurier Litewski” wydawany od 1759 roku) o takie periodyki jak: „Gazeta Literacka Wileńska” (1805-1806), „Tygodnik Wileński” (1815-1822), „Wiadomości Brukowe” (1815-1822), „Pamiętnik Magnetyczny Wileński” (1816-1817), „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” (1820-1824). W tej części monografii zarówno refleksje nad stosunkiem do caratu i imperium rosyjskiego, jak i uwagi dotyczące polskojęzycznej prasy stanowią konieczne tło, z którego wyłania się „Dziennik Wileński”. To świadek wydarzeń politycznych w równym stopniu odzwierciedlający przemiany kulturowe, jak i je kształtujący, czego dowodzą rozważania zawarte w drugim rozdziale.

Cytaty odsyłające do programu wydawniczego, które zostały zamieszczone przez autorkę w tytułach dwóch podrozdziałów kolejnej części monografii (II.1. „...w zamiarze rozszerzenia powszechnego oświecenia...”. „Dziennik Wileński” z lat 1805-1806; II.2. „...do nowego wzrostu i pomnożenia nauk...”. „Dziennik

⁴ J. CZUBATY, *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacji wyboru (1795-1815)*, Warszawa 2005.

Wileński” w latach 1815-1830), informują o intencjach założycieli periodyku, wydawców i współpracowników w różnych okresach działalności. O ile we wcześniej omówionym fragmencie książki badaczka wskazywała związki między historią a polityką, ożywieniem życia naukowo-kulturalnego a rozwojem prasy, o tyle w drugim rozdziale skupia uwagę czytelnika na – wybranym przez siebie jako główny przedmiot zainteresowania – czasopiśmie. Wskazuje na jego pomysłodawcę (J. Mostowski), księcia kuratora oddanego idei pisma akademickiego (A.J. Czartoryski), zespół redakcyjny i autorów go wspierających (Jędrzej Śniadecki, ks. S.B. Jundziłł, J.I. Kossakowski, K. Kontrym, G.E. Groddeck czy T. Czacki). Uwydatnia przy tym rozbieżne poglądy badaczy dziejów prasy wileńskiej dotyczące członków ścisłego komitetu wydawniczego czasopisma. Tym, co autorkę interesuje najbardziej, nie są jedynie kwestie związane z profilem miesięcznika, systemem jego dystrybucji, programową apolitycznością czy otwartością redakcji (zob. *Przemowa Śniadeckiego*, 1805), na artykuły publikowane w ramach działów: edukacja, medycyna, historia naturalna, ekonomia wiejska, chemia, literatura i poezja. Jolanta Kowal wyjaśnia również przyczyny krótkotrwałego żywota miesięcznika, opisuje podejmowane przez Józefa Zawadzkiego (typografa, księgarza, animatora życia kulturalnego) próby wskrzeszenia czasopisma po roku 1806 oraz okoliczności powrotu „Dziennika Wileńskiego” na rynek wydawniczy.

W śledzeniu historii periodyku szczególnie interesująca poznawczo jest pierwsza część rozdziału, w której omówione zostały relacje zaistniałe między redaktorami i autorami tekstów. Podjęto temat konfliktów, do jakich dochodziło wśród współpracowników „Dziennika Wileńskiego” i wskazano ich przyczyny. Ten interesujący wywód dotyczy losów wydawniczych periodyku. Zaważyły na nich między innymi spory o: 1) charakter czasopisma (między Groddeckiem – zwolennikiem utworzenia periodyku literackiego a Śniadeckim, który hołdował naukom ścisłym), 2) poziom naukowy artykułów (między Śniadeckim a Mostowskim i Kossakowskim, którzy przyczyn słabego zainteresowania pismem upatrywali w wysokim poziomie merytorycznym publikowanych tekstów i ich niedostępnością dla czytelnika usytuowanego poza środowiskiem akademickim). Badaczka łączy też malejącą popularność periodyku z konfliktem zaistniałym w gronie uniwersyteckich wykładowców, którego źródłem była niezgoda części profesorów (współtworzących „Dziennik Wileński”) na zatrudnianie cudzoziemców. W dalszym fragmencie rozdziału dotyczącego dziejów pisma została silnie zaakcentowana ogólnikowość deklaracji zawartej w artykule otwierającym pierwszy numer czasopisma, wydanego po dziewięcioletniej przerwie. Zdaniem członków redakcji pod nowym kierownictwem Kazimierza Kontryma „Dziennik Wileński” – podobnie jak i inne periodyki – służyć miał „do nowego wzrostu i pomnożenia nauk”.

W omawianej książce zawarto szczegółowe informacje dotyczące toczonej w 1815 roku dyskusji nad zmianą profilu oraz trudności finansowych, z jakimi zaczęto się borykać, gdy uniwersytet zaprzestał materialnego wsparcia miesięcznika. Istotne tu przywołanie starań o wznowienie tytułu podejmowanych przez Zawadzkiego-wydawcę. Wpisał on nowe przedsięwzięcie promocyjne między innymi w strategię promocyjną, postrzegając „Dziennik Wileński” jako narzędzie informacyjno-reklamowe akademickiej księgarni i drukarni. Co istotne, przedmiotem zainteresowania stała się też kwestia negatywnej opinii Czartoryskiego o poruszanych na łamach czasopisma tematach. Była ona dowodem zniechęcenia opiekuna wobec kontynuowania naukowego profilu periodyku, stąd jego krytyka zawarta w przytoczonym przez autorkę liście do rektora Szymona Malewskiego: „Słowem zamiast «Dziennika» encyklopedycznego wydawać historyczno-statystyczno-literacki” (s. 60).

Badaczka, koncentrując swą uwagę na podejmowanych przez redakcję sposobach poszerzenia kręgu odbiorców, wskazuje dwie cezury w historii periodyku z tym związane. Przypadające na lata 1817-1818 zmiany w prowadzeniu czasopisma, objawiły się nie tylko obniżeniem nakładu i wzrostem ceny subskrypcji, ale również wprowadzeniem mott, którymi zaczęto sygnować kolejne numery. Tę sytuację wiąże autorka z utworzeniem Towarzystwa Typograficznego, które powstało z inicjatywy nowego wydawcy Antoniego Marcinkowskiego, następcy Zawadzkiego. Kolejny ważny moment w rozwoju pisma (i otwarciu się na czytelników) upatruje Jolanta Kowal w decyzji podjętej w 1826 roku. Jej efektem było wydawanie czasopisma w pięciu seriach: „Historia i Literatura”, „Literatura Nadobna”, „Umiejętności i Sztuki”, „Nauki Stosowane”, „Nowiny Naukowe”. Zastosowanie tego zabiegu umożliwiło publikowanie na łamach czasopisma zwiększającej się liczby tekstów dotyczących różnych dziedzin życia, przy czym w odróżnieniu od okresu 1805-1806, w którym na łamach periodyku ukazywały się artykuły z zakresu nauk praktycznych, w latach 1815-1830 przeważała liczba woluminów poświęconych humanistyce. Ten dwuczęściowy rozdział stanowiący syntetyzujący zarys historii „Dziennika Wileńskiego”, który wsparty został bogatym materiałem źródłowym, przykuwa uwagę nie tylko osób zainteresowanych dziejami czasopiśmiennictwa czy działaniami cenzury na Litwie w okresie porozbiorowo-przedpowstaniowym, ale i badaczy dziejów uniwersytetu i wileńskiego okręgu naukowego.

Po części wstępnej, w której naszkicowano polityczne i kulturowe tło polskiej prasy na Wileńszczyźnie, przybliżono historię i recepcję najdłużej działającego na tym terenie czasopisma, mechanizmy jego promocji i realizację planów wydawniczych, autorka przystąpiła do omówienia problematyki literackiej obecnej na łamach periodyku. Kolejne trzy rozdziały należy niewątpliwie uznać za naj-

ważniejsze monograficzne opracowanie litterariów zamieszczonych w „Dzienniku Wileńskim”. Badaczka objęła swym zainteresowaniem teksty opublikowane w różnych okresach działalności pisma, zawarte zarówno w woluminach o wszechstronnej tematyce, jak i, od roku 1826, serii tematycznej poświęconej zagadnieniom literackim („Historia i Literatura”, „Literatura Nadobna”, „Nowiny Naukowe”). Przedmiotem oglądu stały się: poezja i proza, literacka publicystyka i litteraria zawarte w innych formach piśmienniczych.

W najobszerniejszej części książki (s. 71-242) Jolanta Kowal skoncentrowała się na analizie miesięcznika pod kątem występowania utworów poetyckich (w badaniach posiłkowano się kryterium estetycznym) oraz prozy fabularnej (tu przyjęto kryterium genologiczne). Rozważania odsłaniają obfitość tekstów literackich. Autorka wskazała na przewagę form wierszowanych, „przy czym zdecydowaną większość stanowią przekłady i tzw. naśladowania. Sięgano przede wszystkim po klasycznych autorów rzymskiego antyku (Horacego, Wergiliusza, Owidiusza, Propercjusza) oraz nowożytną literaturę klasycyzmu francuskiego (J. de La Fontaine’a, J. Delille’a, J.B. Rousseau, P.D. Lebruna)” (s. 71). W publikacji odnotowano, że w gronie stu siedemdziesięciu autorów są również tłumacze poetów oświecenia angielskiego (J. Milтона i A. Pope’a) oraz cenionych twórców rosyjskiego sentymentalizmu i romantyzmu (między innymi G. Dzierżawina, I. Dmitrijewa, A. Puszkina). Przywołuje się również utwory poetów niemieckich (J.W. Goethego, F. Schillera, G.A. Bürgera) oraz romantyków anglojęzycznych (G.G. Byrona, W. Scotta). Literatura polska na łamach periodyku reprezentowana jest przez utwory doby staropolskiej (kilka zaledwie wierszy J. Kochanowskiego i M.K. Sarbiewskiego), epoki oświecenia (E. Drużbacka, S. Trembecki, F. Karpiński, L. Kropiński) oraz wczesnego romantyzmu (między innymi A. Mickiewicz). Jolanta Kowal dopełniła obraz poetyckiej twórczości istotnym wskazaniem na niską wartość przekładów, szczególnie utworów antycznych, dokonywanych najczęściej przez młodzież akademicką i dowodzącą zarazem panującej wówczas wierszomanii. Potwierdziła przy tym, że w twórczość poetycką opublikowaną w periodyku wpisana jest dominanta kulturowa uwarunkowana czasem i przestrzenią. W „Dzienniku Wileńskim”, wydawanym w środowisku uniwersyteckim w pierwszych dziesięcioleciach XIX wieku, dominują teksty wskazujące na klasycystyczną orientację ich twórców, przy jednoczesnej otwartości na przejawy nowego romantycznego prądu. Nie zaskakuje też obecność wierszy ujawniających tendencje panslawistyczne.

Ujęcie informacyjno-przeładowe, wskazujące na różnorodność nurtów i tematów, wsparte zostało w części rozważań analizą wierszy wybranych poetów i ich interpretacją. Autorka uczyniła przedmiotem zainteresowania praktyki twór-

cze nawiązujące do założeń estetyczno-literackich klasycyzmu. Przełamywały one poetykę normatywną i kierowały się w stronę sentymentalizmu i romantyzmu. Pierwsza część rozdziału poświęconego literaturze zbudowana jest z kilku przenikających się kręgów tematycznych, które dowodzą hołdowaniu przez twórców „Dziennika Wileńskiego” klasycyzmowi. Zagadnienie to zaprezentowane zostało na przykładzie dorobku I. Szydłowskiego, S. Rosołowskiego, J.G. Styczyńskiego i A. Goreckiego, którego twórczości badaczka poświęciła już osobną monografię (III.1.1. *Parnas klasycyzujący*). Poruszono również zagadnienie recepcji poezji „wieku światła” (III.1.3. *Wobec polskiej tradycji oświeceniowej XVIII wieku*) reprezentowanej w pierwszych dwóch wymienionych tu seriach przez utwory E. Drużbackiej, S. Trembeckiego, F. Karpińskiego czy L. Kropińskiego. Opublikowanie ich w periodyku wyjaśnia autorka chęcią krzewienia ideałów estetycznych, wynikającą z uznania wobec dorobku poprzedników. Stosunek do tradycji własnej i obcej ujawnił się ponadto na łamach czasopisma nawiązaniem do antycznej teorii poezji i klasycystycznej literatury francuskiej (III.1.4. *Na gruncie tradycji antycznej oraz nowożytnej spuścizny klasycyzmu francuskiego*). Jolanta Kowal wskazuje na recepcję utworów twórców rzymskich (między innymi Horacego, Wergiliusza, Owidiusza) i mniejszą popularność poezji greckiej (między innymi Homera, Safony, Anakreonta). Przyczyn takiej sytuacji upatruje w słabej znajomości greki. Źródłowe rozpoznania pozwalają na uwydatnienie zainteresowania autorów „Dziennika Wileńskiego” twórczością J. Delille’a, J.-B. Rousseau czy Voltaire’a.

Badaczka przeanalizowała obszerny zbiór tekstów, zwracając uwagę na ówczesną teorię przekładu (tu głównie prace E. Słowackiego) i zróżnicowaną wartość artystyczną opublikowanych tłumaczeń. Jako autorzy utworów utrzymanych w konwencji sentymentalnej i sentymentalno-rokokowej, które „uchylały już drzwi dla nowych jakości estetycznych i były wyraźnym sygnałem nadchodzących w tym względzie zmian” (s. 123), wskazani zostali między innymi L. Kropiński, A. Chodźko, F.J. Malikowska, A. Chrapowicki, J.B. Zaleski (III.1.2. *W kręgu estetyki sentymentalnej*). W ostatniej części rozważań dotyczących tekstów wierszowanych, które ukazały się w periodyku w okresie przedpowstaniowym, odtworzone zostały postawy i środki poetyckie, jakie reprezentowali i po jakie sięgali między innymi A. Mickiewicz, A.E. Odyniec, M. Gosławski (IV. *Twórczość poetycka młodych romantyków*). Autorka uzasadnia otwarcie się redakcji pisma preferującej estetykę klasycyzmu na nowe idee zrozumieniem wielonurtowości zjawisk, w tym nieuchronności nadejścia „wezbranej romantycznej fali, której nie sposób było zatrzymać” (s. 185).

Zasadny porządek zagadnień został również zachowany w tej części trzeciego rozdziału, w której przybliżono sfabularyzowaną prozę zamieszczoną w „Dzienni-

ku Wileńskim”. Autorka, wychodząc od ustaleń Zofii Sinko⁵, przypominała o wyraźnym nastawieniu twórców czasopisma na nowe gatunki i idee. W kolejnym wyodrębnionym fragmencie monografii omówiono na wybranych przykładach adaptacje i tłumaczenia powiastek moralnych (A. Lafontaine’a i M. Edgeworth, J.F. Marmontela), powiastek orientalnych (S. Johnsona, L. Merciera), powieści sentymentalnych (A. Opie), powieści gotyckich, rycersko-zbójckich i fantastycznych (Ch.F. Schubart, W. Irving, A. Bestużew, E.T. Hoffmann) oraz rodzimą powieść obyczajową i fantastyczną. Ta grupa tekstów, jak zaznacza badaczka, reprezentowana jest najskromniej (T. Narbutt, K. Narbuttówna).

Rozdział czwarty rozpoczyna teza o zainicjowaniu w środowisku wileńskiego dziennika „ważnych dyskusji, które odbiły się głośnym echem także w prasie warszawskiej” (s. 243). Jolanta Kowal, skupiając uwagę czytelnika na toczonych na łamach pisma dyskusji o znaczeniu języka ojczystego w dziejach narodu (IV.1. *Dyskurs o języku polskim*), ukazała go na tle innych periodyków podejmujących to zagadnienie. Przypomniano też o deklarowanym przez twórców pisma sposobie wypowiadania się jedynie w języku ojczystym. Rozprawy krytyczne, listy do redakcji, recenzje poruszały nie tylko temat obrony polszczyzny, ale również reformy ortograficznej czy „językowej edukacji kobiet w duchu narodowym” (s. 259). Kolejna wyraźna grupa tekstów wskazana przez badaczkę dotyczy obskurancko-liberalnej polemiki toczonej między pismem wileńskim a warszawskim „Świstkiem” i środowiskiem Akademii Połockiej (IV.2. *Liberalizm kontra obskurantyzm*). W drugim okresie działalności periodyku postawa członków redakcji, którzy opowiadali się za postępem i popularyzowaniem nauki, wybrzmiała najwyraźniej w *Podróży do Ciemnogrodu* S.K. Potockiego i w polemice związanej z *Pułtawą* N. Muśnickiego. Autorka monografii wyróżniła także ważne głosy uczonych na temat piśmiennictwa Orientu, dowodzące zaangażowania autorów miesięcznika (szczególnie M. Bobrowskiego, J. Sękowskiego, W.J. Münnicha – stypendystów Uniwersytetu Wileńskiego) w popularyzowanie kultury i literatury Wschodu (IV.3. *Zainteresowania orientalistyczne*). Czwarty krąg tematyczny, który poruszano w monografii, dotyczy tekstów publicystycznych. Badaczka powiązała je z inspirującymi polskich twórców pierwszych dziesięcioleci XIX wieku poglądami J. Herdera. W podrozdziale zatytułowanym *Wokół pieśni ludowych* zaprezentowane zostały przejawy zafascynowania dziennika rodzimym folklorem, co przekładało się na „genezę wileńskiego romantyzmu” (s. 290). Badaczka wskazała na duże znaczenie czasopisma w propagowaniu kultury ludowej. Szczególnie tu ważne uwagi K.L. Szymry (*List do redaktora „Dziennika Wileńskiego”*), który w równej mierze co K. Brodziński (*O klasycyzmie*

⁵ Z. SINKO, *Proza fabularna w czasopiśmie polskich 1801-1830*, Wrocław 1988.

i romantyczności) inspirował młodych twórców do czerpania z bogatej tradycji kultury wyrastającej z doświadczenia gminu. W części książki kończącej omówienie literackiej publicystyki zamieszczono uwagi dotyczące najsłynniejszego sporu o literaturę między starym a młodym pokoleniem pisarzy (IV.5. *Polemika klasyków z romantykami*), który nie ominął również „Dziennika Wileńskiego”.

Już nie twórczość literacka a ogłoszenia wydawnicze i księgarskie, recenzje i syntezy stanowią przedmiot zainteresowania autorki w ostatnim rozdziale monografii. Poszerzono w nim zasygnalizowaną już na początku rozważań rolę, jaką odgrywał typograf uniwersytecki Józef Zawadzki, zabiegając w 1810 roku o wznowienie pisma. Informacje o nowościach wydawniczych dowodzą, zdaniem autorki, nie tylko różnorodności propozycji, które zamieszczano na łamach dziennika, ale i „kształtowania czytelniczych gustów i formowania publiczności literackiej” (s. 352).

Dużą wartość ma *Aneks* do książki, zawierający sporządzony po raz pierwszy rejestr tekstów literackich „Dziennika Wileńskiego” w układzie alfabetycznym. Bibliografia, podzielona na trzy zespoły (I. *Poezja*, II. *Proza*, III. *Publicystyka literacka, krytyka, syntezy i przeglądy*), stanowi dopełnienie teoretycznych rozważań nie tylko jako konieczny „dowód w sprawie”. Służy pomocą badaczom w poszukiwaniu innych kontekstów literackich i kulturowych.

Po lekturze książki czytelnik ma poczucie, iż w szczególnej mierze materię poetycką (w tym tłumaczenia i adaptacje) zamieszczoną w miesięczniku Jolanta Kowal traktuje nie tylko jako źródło do scharakteryzowania rymotwórstwa powstałego najczęściej w wileńskim kręgu naukowym, ale również jako wyraz sytuacji kulturowej, w której istnieją obok siebie różne postawy twórcze. Monografię postrzegać należy jako odpowiedź na pytania ogólne (niedotyczące jedynie czasopiśmiennictwa) o kulturę doby porozbiorowo-przedpowstaniowej postawione przez wspomnianych we wstępie badaczy, szczególnie tu ważny namysł Teresy Kostkiewiczowej, Wiesława Pusza i Marka Nalepy. „Dziennik Wileński”, niczym soczewka, ogniskuje różnorodne nurty i prądy. To jednak nie patchworkowy wytwór epoki, ale mozaika złożona z niejednolitej materii, planowana i tworzona na bieżąco w klimacie sporów dotyczących tego, co najtrudniejsze – opisanie i zrozumienia trwającej jeszcze chwili. Autorka książki podjęła próbę omówienia sposobów scalania i porządkowania przez twórców jednego z najbardziej znaczących periodyków epoki tego „fermentu” początkowych dziesięcioleci XIX wieku – czasu, „w jakim ścierały się – jak stwierdza Teresa Kostkiewiczowa – różne idee i koncepcje literatury bliskie sobie i podobne”⁶. Trudno je nadal, mimo istotnych

⁶ T. KOSTKIEWICZOWA, *Notatki do syntezy historii literatury polskiej po rozbiorach*, [w:] TAŻ, *Z oddali i z bliska. Studia o wieku oświecenia*, Warszawa 2010, s. 94.

już ustaleń badaczy, opisać i wyjść poza stereotypowe sądy. Monografia, dzięki wnikliwemu spojrzeniu Jolanty Kowal na bogaty materiał źródłowy, przybliżyła nas ku wielostronnemu oglądowi tej porozbiorowo-przedpowstaniowej doby i rodzi – co w nauce bezsporne – kolejne pytania o meandry i niuanse uchwyconych przez badaczkę zjawisk. A czyni to, warto dodać, w sposób elegancki, dzięki powtarzającemu się ornamentowi typograficznemu, który zaczerpnięty został z pierwszych roczników dziennika.

TOMISŁAW GIERGIEL

ANTOLOGIA MUZEALNYCH FASCYNACJI

Muzeum w literaturze polskiego modernizmu. Antologia, wybór, wstęp i opracowanie Dorota Kielak; przypisy Dorota Kielak, Małgorzata Wrześniak, (Muzeologia t. 12), Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie; Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas 2016, ss. 329

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2019.67.1-15>

W literaturze polskiej od końca XIX wieku odbijają się jak w zwierciadle, fascynacje miejscem, w którym można obcować z dziełami ludzkości, historią wielką i małą, kulturą materialną, artystyczną oraz duchową. Związki między literaturą a muzeami, bo o nich mowa oraz o ich zbiorach, są ściśle i długotrwałe. Wydana przez Dorotę Kielak antologia tych korelacji, zestawionych jako dyskurs obecny w modernizmie, jest wydarzeniem przełomowym. Opracowanie ma duże znaczenie zarówno dla dziejów literatury i krytyki literackiej, ujawniając nowe kryteria badawcze oraz płaszczyzny spojrzeń, jak i dla muzeologii – nauki, której przedmiotem badawczym są muzea. Jawią się one w omawianej publikacji jako natchnienie

Dr hab. TOMISŁAW GIERGIEL – Zakład Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; tomislaw@poczta.umcs.lublin.pl